

alkoholizmu, tego strasznego sprzymierzeńca najniższych instynktów i namiętności. To cała litanja środków prewencyjnych przeciw deprawacji człowieka.

A „walka obronna”? Ta jest już w rękach policji. Ona prowadzi z przestępczością walkę „wprost”, walkę nieubłaganą, zaciętą, nieraz z narażeniem życia swych funkcjonariuszy. Nie mamy nawet pojęcia ile heroicznych momentów kryje się w cieniu tej walki podziemnej prowadzonej dla ochrony i życia i mienia ludności, nekanej przez wszelaką zbrodnię. Nie mamy pojęcia, ilu dzielnych „obrońców porządku” kładzie swe życie na ołtarzu swego obowiązku. Szczególnie w ostatnich czasach statystyka wielkomiejskich środowisk notuje wielką ilość poległych funkcjonariuszy policji od zbrodniczej ręki bandyty.

Obecny krwiożerczy bandytyzm to też produkt wielkiej wojny. Szumowiny społeczne, przyzwyczajone do zapachu krwi ludzkiej, nauczone lekceważyć i swoje i cudze życie na poboju wojny, rzucają się w odmet zbrodni łatwiej niż dawniej i mniej niż dawniej liczą się z wyborem środków w swym nikczemnym dziele.

To też policyjne władze muszą myśleć o ochronie życia swych funkcjonariuszy. Muszą myśleć



Jak zbiera się jałmużnę dla ubogich? „Wielkie święto kwiatów” w Madrycie na rzecz sanatorjów dla chorych na gruźlicę. Królowa hiszpańska Wiktorja otwiera święto. Fot. Atlantic — Photo Co.



Jak się zdobywa jałmużnę dla ubogich? „Dzień kwiatka” na Zachodzie już dawno wyszedł z mody. Filantropi biorą się na oryginalniejsze sposoby. Oto ciekawy obrazek z ulic Londynu. Akademik przybrany za kościotrupa „karotuje” przechodniów, ściągając powszechną uwagę. Fot. Atlantic — Photo.

o zabezpieczeniu ich przed skrytobójczą kulą. Berlińska policja wpadła na ciekawy pomysł wprowadzenia stalowego kulo-chronnego pancerza dla swych przedstawicieli, narażonych na zamach ze strony ściganych przestępców. Nie łatwo przyszło urzeczywistnić ten pomysł. Najtęższe głowy biedziły się nad konstrukcją tego stalowego pancerza, którego zdjęcie publikujemy poniżej. Składa on się z szeregu przedziwnie cienkich łusek, wykutych z najtwardszej stali i ułożonych licznymi warstwami na sobie. W ten sposób ów „pancerz” jest jednocześnie i lekki i stanowi ochronę przeciw najsilniejszej kuli. Wynalazek ten po wielu licznych próbach sprostął wreszcie swoim wymaganiom i wchodzi w stadium praktycznego zastosowania. Jeśli wyda dobre rezultaty stanie się niechybnie jednym z ważnych środków w arsenale „walki obronnej” ze zbrodnią.

HENRYK GRALSKI.

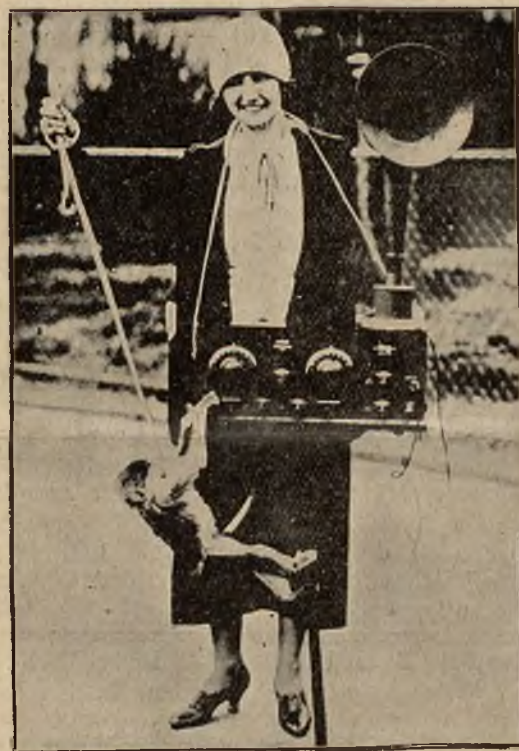
Aforyzmy i paradoksy.

Codzień są nasze urodziny i codziennie rozpoczyna się „nowy rok” i trzeba go świątecznie obchodzić.

Rozpacz to przepaść, którą kopiemy, aby się sami w nią wtrącić.

W procesie najsensacyjniejszym i odwiecznym... w procesie miłości oskarżają i sądzą się sami prokuratorzy i sędziowie...

Tylko w samobójczych zamiarach, aby zatracić swą indywidualność, rzuca się człowiek w wir życia i... zabawy.



Jak zdobywa się jałmużnę dla ubogich? Znana w towarzyskich sferach New - Yorku panienka krąży po ulicach, w towarzystwie małpki, dając przez radio-telefon koncerty i zbierając datki od przechodniów. Fot. Atlantic — Photo.



Ochronny pancerz przeciw kulom: W walce z rozszerzającym się szybko bandytyzmem w Berlinie tamtejsza policja została zmuszona myśleć o ochronie życia swych licznych współpracowników. Wynaleziono zatem pancerz „kulochronny” którego nie może przebić kula żadnego kalibru. Wynalazek oddaje znakomite przysługi. Fot.: J. Grandenz



Ludzie - potwory: Trzy najnowsze atrakcje nowojorskiego cyrku. Od strony lewej ku prawej Jally Ivens, panienka licząca 25 lat i 650 funtów wagi; p. Col Guliwer wysoki na 8 stóp i 4 cale i panna Baby Smith mająca 22 lat i 468 funtów wagi. Fot. Atlantic — Photo.